

Sygn. akt VI Ka 367/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Żuk

Protokolant Katarzyna Witkowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu A. I.

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2016 r.

sprawy **D. F.** s. Z. i U. z d. S.

ur. (...) w L.

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 3 czerwca 2016 r. sygn. akt II K 13/16

I. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego D. F. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. kwotę 516,60 zł w tym 96,60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 367/16

UZASADNIENIE

D. F. został oskarżony o to, że:

w dniu 27 sierpnia 2015r. w L. województwa (...) w ruchu lądowym prowadził samochód osobowy marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po drodze publicznej, znajdując się pod wpływem środków odurzających działających podobnie do alkoholu w postaci amfetaminy w stężeniu 46,4 ng/ml oraz metatamfetaminy w ilości 231,2 ng/ml we krwi,

tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 3 czerwca 2016r. uniewinnił oskarżonego D. F. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Powyzszy wyrok zaskarżył prokurator w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, iż D. F. nie dopuścił się w dniu 27 sierpnia 2015r. czynu z art. 178 a § 1 kk

podczas gdy prawidłowa analiza zebranego materiału dowodowego pozwala na przyjęcie, iż oskarżony D. F. w dniu 27 sierpnia 2015r. dopuścił się tego czynu;

2. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 410 kpk i art. 424 § 1 kpk które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez pominięcie przy wydaniu wyroku materiału dowodowego w postaci zeznań funkcjonariuszy KPP L. M. W. i A. N., w których świadkowie ci opisali relację żony oskarżonego K. F. odnośnie przedmiotowego zdarzenia poprzez przyjęcie błędnego stanowiska, iż zeznania tych funkcjonariuszy stanowiłyby obejście zakazu dowodowego z art. 186 § 1 kpk, podczas gdy faktycznie zeznania tych funkcjonariuszy mogą być wykorzystane jako dowód w niniejszym postępowaniu, co w konsekwencji skutkowało uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu czynu, podczas gdy przyjęcie za dowód zeznań tych funkcjonariuszy pozwoliłoby na ustalenie, iż oskarżony D. F. dopuścił się zarzucanego mu czynu

3. naruszenie art. 193 § 1 kpk poprzez wejście przez Sąd w kompetencje biegłego lekarza i przyjęcie, że ilość substancji psychotropowych w organizmie oskarżonego D. F. nie pozwala na ustalenie, czy oskarżony te substancje psychotropowe zażył przed tym, jak w dniu 27 sierpnia 2015r. w L. kierował samochodem osobowym marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do miejsca pracy swojej żony, czy też po tym, jak kierując tym samochodem w dniu 27 sierpnia 2015r. zjawił się w miejscu pracy swojej żony K. F. i w konsekwencji uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, podczas gdy ustalenie, czy ilość posiadanych w organizmie oskarżonego substancji psychotropowych pozwalała na ustalenie, kiedy dokładnie nastąpiło zażycie przez niego substancji psychotropowych wymagało wiadomości specjalnych i należało do kompetencji biegłego lekarza.

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest zasadna, o czym decyduje słuszny zarzut naruszenia przepisu art. 410 kpk poprzez pominięcie przy wydaniu wyroku zeznań funkcjonariuszy KPP L. M. W. i A. N. oraz w konsekwencji tego zarzut błędnych ustaleń faktycznych.

Podstawę dokonywanych ustaleń faktycznych w sprawie winny bowiem stanowić wszystkie zgromadzone dowody, które mają określone, istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, przy czym dowody te winny być postrzegane i oceniane w ich całokształcie i we wzajemnym względem siebie powiązaniu. Sąd Rejonowy takiej całościowej i kompleksowej oceny dowodów w niniejszej sprawie zaniechał. Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, pominął dowód z zeznań funkcjonariuszy KPP L. M. W. i A. N. w zakresie oświadczeń składanych w czasie interwencji policyjnej przez K. F., powołując się na zakaz z art. 186 § 1 k.p.k. Oskarżyciel publiczny zasadnie zarzucił w tym zakresie naruszenie przepisów postępowania, albowiem zeznania te mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Przepis art. 186 § 1 k.p.k. formułuje zakaz dowodowy, który obejmuje zeznania świadka korzystającego następnie z prawa do odmowy zeznań. Niedozwolone jest więc wykorzystanie procesowe zeznań, które świadek złożył przed skorzystaniem z przysługującego mu prawa do odmowy zeznań, jeżeli z tego prawa następnie korzysta. Niedozwolone jest również odtwarzanie treści zeznań takiego świadka w jakikolwiek sposób, w szczególności poprzez odtworzenie nagrania, przesłuchanie osoby przesłuchującej. Nie oznacza to jednak wyłączenia możliwości przesłuchiwanie osób trzecich na okoliczności, o których zeznawała osoba, która następnie skorzystała z prawa do odmowy zeznań, o ile oczywiście źródłem ich wiedzy nie są zeznania tego świadka. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że przepisy kodeksu postępowania, dając prawo do odmowy zeznań osobom najbliższym oskarżonego lub pozostającym z nim w szczególnie bliskim stosunku osobistym, nie zabraniają jednocześnie korzystania z zeznań innych świadków, którzy poznali okoliczności zdarzenia z pozaprocessowej relacji tegoż świadka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.03.1971 r., IV KR 16/71, OSNKW 1971/9/131, także wyrok Sadu Najwyższego z dnia 5.07.2002 r., WA 9/02, OSNKW 2002/11-12/104). Z utrwalonego orzecznictwa i poglądów doktryny wynika, że nie ma podstaw do odmiennego traktowania możliwości przesłuchiwanie w charakterze świadków funkcjonariuszy policji, którzy

wiedzę o inkryminowanym zdarzeniu uzyskali w czasie wstępnego rozpytania osoby, która w toku postępowania skorzystała z prawa od odmowy zeznań. Takie rozpytanie ma na celu ustalenie czy dana osoba ma wiedzę na temat zdarzenia i czy może dostarczyć istotnych dla postępowania informacji. Rozpytanie nie jest czynnością procesową, a operacyjną, nie podlega protokolowaniu (art. 143 § 1 k.p.k.) i nie może być uznane za przesłuchanie danej osoby w charakterze świadka. Dlatego też zeznania policjantów, którzy dokonywali tylko rozpytania mogą co do zasady stanowić dowód w sprawie na okoliczność wypowiedzi osoby, która skorzystała z prawa do odmowy zeznań i mogą stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Niewątpliwie nie stanowią one odtworzenia zeznań takiej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2003 r., WA 3/03; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2012 r., II KK 247/11; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.06.2015 r., V KK 141/15; wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 grudnia 2001 r., II AKa 558/01, i z dnia z dnia 29 grudnia 2009 r., II AKa 405/09; także: L. Paprzycki (red.), Komentarz aktualizowany do art. 1-424 kpk, LEX/el. 2015; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. LEX 2014). Sąd Okręgowy nie podziela natomiast poglądu przeciwnego pozostającego w zdecydowanej mniejszości i wyrażonego m. in. w zdaniu odrębnym do przywołanego już wyżej postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2012, II KK 247/11 r.

Inaczej oczywiście przedstawia się sytuacja, gdy ci sami policjanci uczestniczą później w czynnościach postępowania przygotowawczego, a tym bardziej, gdy dokonują przesłuchania wcześniej rozpytywanej osoby. Istnieje bowiem wówczas niebezpieczeństwo odtworzenia przez nich już nie wypowiedzi tej osoby złożonych poza zeznaniami, ale wypowiedzi złożonych w toku zeznań. Nie mogą, wobec zakazu dowodowego z art. 186 k.p.k., zostać wykorzystane takie zeznania, co do których zachodzi podejrzenie, że funkcjonariusz przedstawia nie swój stan wiedzy o zdarzeniu, ale okoliczności, o których dowiedział się w związku z wykonywanymi czynnościami. Taka jednak sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zaistniała. Analiza wypowiedzi świadków M. W. i A. N. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że złożone w toku postępowania ich relacje nie stanowią odtworzenia zeznań żony oskarżonego K. F., a są jedynie przekazem zaobserwowanych zjawisk na miejscu odbytej interwencji. Z zeznań funkcjonariuszy wprost wynika, że opisują oni okoliczności ujawnione w jej trakcie, a nie czynności odebrania zeznań od świadka w postępowaniu przygotowawczym. Nie ma też podstaw do zarzutu, że funkcjonariusze Policji w jakikolwiek sposób nakłonili K. F. do powiedzenia im, że w dniu 27 sierpnia 2015r. na parkingu przed sklepem (...) w L. jej mąż prawdopodobnie kierował pojazdem, znajdując się pod wpływem narkotyków.

Nic więc nie stało na przeszkodzie, by Sąd Rejonowy, odtwarzając stan faktyczny w niniejszej sprawie, oparł się również na zeznaniach funkcjonariuszy Policji M. W. i A. N. przybyłych na miejsce zdarzenia i przeprowadzających interwencję z udziałem oskarżonego, jego żony. Na pewno nie powodowałyby to naruszenia zakazu dowodowego z art. 186 § 1 k.p.k. w stosunku do zeznań złożonych przez żonę oskarżonego K. F.. Złożone przez funkcjonariuszy zeznania stanowią przekaz własnych zaobserwowanych okoliczności - również tych ze słyszenia.

Oczywiście niezasadny jest natomiast zarzut naruszenia przez sąd rozpoznający sprawę w I instancji przepisu art. 193 §1 kpk. Wbrew wywiodom apelacji Sąd Rejonowy w Lubaniu nie dokonał w toku postępowania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych co do ilości substancji psychotropowych w organizmie oskarżonego. Przeciwnie wprost stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że brak takiej opinii nie pozwala czynić w tym przedmiocie jakichkolwiek ustaleń. Skoro dowody przeprowadzane są z inicjatywy stron postępowania, a żadna z nich w tym przedmiocie wniosku nie złożyła, czynności Sadu Rejonowego w tym zakresie były prawidłowe. Nie można też - jak czyni to oskarżyciel publiczny - stawiać zarzutu sądowi, że nie przeprowadził dowodu z urzędu. Przeciwnie to na skarżącym ciążył obowiązek udowodnienia winy i sprawstwa oskarżonego i to z jego inicjatywy stosowny dowód mógłby zostać przeprowadzony. Skoro tej inicjatywy oskarżyciel publiczny nie wykazał, Sąd I instancji nie miał obowiązku działania z urzędu.

Sąd Rejonowy przeprowadził zatem postępowanie dowodowe z obrazą przepisów postępowania, która istotnie mogła mieć wpływ na treść wyroku. Mając na uwadze zasadność części zarzutów apelacyjnych, Sąd Odwoławczy - zgodnie z dyspozycją art. 438 pkt 2 kpk - nie przesądzając kierunku rozstrzygnięcia, uwzględnił apelację prokuratora i na

podstawie art. 437 § 2 kpk zaskarżony wyrok uchylił i sprawę oskarżonego D. F. przekazał Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy będzie zobligowany przeprowadzić jeszcze raz postępowanie dowodowe, poddać należytej, kompleksowej ocenie wszystkie zgromadzone dowody i ujawnione na ich podstawie okoliczności, tym razem w sposób wolny od wskazanych wyżej uchybień. Konieczne będzie przeanalizowanie znaczenia okoliczności wynikających z zeznań świadków ze słyszenia M. W. i A. N., które mogą pomóc do odtworzenia przebiegu inkryminowanego zdarzenia. Po przeprowadzeniu całościowego przewodu sądowego, zebrany materiał dowodowy winien być wnikliwie oceniony zgodnie z wymogami stawianymi w art. 7 kpk, co warunkuje prawidłowe ustalenia faktyczne będące podstawą rozstrzygnięcia.